

Koncentracje: czy coś nowego pod słońcem? (od redaktor numeru)

Kiedy redakcja iKAR-a planowała rozkład i tematykę numerów pisma na 2020 rok, postanowiłam poświęcić numer pod moją redakcją kontroli koncentracji. Swoją decyzję motywowałam przede wszystkim coraz częstszymi w debacie publicznej głosami o potrzebie wprowadzenia w UE zmian zmierzających do zaostrzenia zasad kontroli w odniesieniu do koncentracji z udziałem inwestorów zagranicznych (w mniej politycznie poprawnych wypowiedziach wskazuje się wprost inwestorów chińskich). Wprowadzenie w UE nowych zasad kontroli koncentracji, różnicujących ocenę łączenia podmiotów ze względu na pochodzenie kapitału, postrzegałam jako rewolucyjne „przebiegunowanie” europejskiej polityki konkurencji i jej prawnych instrumentów. W związku z tymi debatami naturalnie pojawiało się pytanie o cele i priorytety europejskiej polityki konkurencji. Oczywistym wydawało się, że jeśli zmiany zmierzające do powstrzymania przejęć europejskich firm przez inwestorów spoza UE zostaną wprowadzone na poziomie unijnym, kraje członkowskie w swoich krajowych legislacjach również podążą tą drogą. Tymczasem przyszła wiosna 2020 r. – „czas zarazy” i wynikające z niego wyzwania dla gospodarki przybliżyły wdrożenie regulacji dotyczących ochrony inwestycji (z oczywistym wpływem na kontrolę koncentracji) – nawet jeśli nie doszło do tego na poziomie unijnym, to regulacje takie pojawiły się w Polsce (nowelizacja ustawy o kontroli niektórych inwestycji z 2020 roku).

Ku mojemu zaskoczeniu te polityczne zmiany w obszarze kontroli koncentracji nie spotkały się z zainteresowaniem autorów, a koncentracje jedynie częściowo stanowią tematykę tekstów w niniejszym numerze iKAR-a. Najbardziej nośnym problemem kontroli koncentracji okazał się *gun jumping* – nic dziwnego, skoro nie tylko w europejskiej, ale i polskiej praktyce decyzyjnej coraz częściej mamy do czynienia z decyzjami organów antymonopolowych kwestionującymi przedwczesne realizacje koncentracji. Tematyce *gun jumping* poświęcone są aż trzy teksty: analityczny artykuł dr Anny Laszczyk, rozbudowana glosa Anety Sakowicz do wyroku – kamienia milowego tej problematyki (wyroku TSUE w sprawie C-633/16 – *Ernst & Young*) oraz omówienie decyzji Prezesa UOKiK w sprawie *Dino*, autorstwa Elizy Iwaniszyn. Tę swoistą monokulturę problematyki kontroli koncentracji rozbija dr Dariusz Aziewicz, który odważnie postuluje możliwość włączenia obligatoryjnych rozpraw do postępowań koncentracyjnych.

W oddawanym do rąk Czytelników numerze iKAR-a znalazły się również teksty poświęcone zagadnieniom innym niż koncentracje. Na szczególną uwagę zasługuje obszerny artykuł autorstwa Małgorzaty Modzelewskiej de Raad i Ireny Leite, stanowiący podsumowanie wieloletniej praktyki stosowania przez Prezesa UOKiK przeszukań i kontroli jako instrumentów zapewniających efektywne egzekwowanie reguł konkurencji. Wyrażam nadzieję, że refleksje Auterek nad dotychczasowymi doświadczeniami w tym względzie, jak również ich postulaty na przyszłość zainspirują szerszą dyskusję nad kształtem analizowanych w tym artykule instytucji. Łamy iKAR-a będą wyjątkowo gościnne dla takich wypowiedzi.

Ponadto, w tym wydaniu znalazł się artykuł dotyczący tematyki, która ze względu na „koro-nawirusową” kondycję gospodarki jest wyjątkowo aktualna – tekst autorstwa Janusza Michałka, Mirosława Pachuckiego i Mateusza Rzeszowskiego prezentuje Polską Strefę Inwestycji jako narzędzie wsparcia publicznego. Konrad Zawodziński omawia decyzje niemieckiej Bundesnetzagentur dotyczące gazociągu Nord Stream 2. Z kolei dr Marcin Kulesza prezentuje Czytelnikom wyrok rzymskiego sądu w sprawie Facebooka – bez wątplenia kwestia odpłatnego w swej istocie charakteru „darmowych” usług Facebooka powinna stać się istotnym elementem oceny rynkowej siły gigantów cyfrowych zarówno w kontekście relacji z użytkownikami (konsumentami), jak i relacji konkurencyjnych.

Zachęcam do lektury iKAR-a dziś i w przyszłości.

Warszawa, 25 lipca 2020 r.

dr hab. Agata Jurkowska-Gomułka, prof. WSLiZ
Redaktor numeru